

Dziecko jako uczestnik procesu karnego

Przejdź do produktu na ksiegarnia.beck.pl

Część I. Założenia terminologiczne

Rozdział 1. Pojęcie dziecka

Słowo „dziecko” pochodzi od greckiego słowa *tikto*, które oznacza „zrodzić”¹. Od starożytności do czasów współczesnych, definicja dziecka podlegała ciągłym zmianom. Treść, którą przybierała zależała od istniejących wówczas stosunków społecznych, gospodarczych, ekonomicznych i politycznych². K. Segiet wskazuje, że „dziecko” przywodzi na myśl, z jednej strony, skojarzenie ze słabością, niedoskonałą wersją dorosłego, z gorszym uspołecznieniem, brakiem panowania nad emocjami, a z drugiej strony, że jest to istota o ogromnym potencjale rozwojowym³. Z powyższym twierdzeniem można się zgodzić jedynie częściowo. Dziecko jest wprawdzie podmiotem bardzo specyficznym, ale nie jest to miniatura osoby dorosłej⁴. Dlatego też wskazanie, że dziecko jest „gorszą” lub „niedoskonałą” wersją dorosłego jest błędne i nie zasługuje na aprobatę. Dziecko to człowiek, którego rozwój fizyczny, psychiczny i społeczny jeszcze się nie zakończył, więc w porównaniu z dorosłym zauważalne są różnice w zakresie procesów postrzegania, pamięci i odtwarzania, dlatego należy otaczać je szczególną ochroną, również lub przede wszystkim ochroną prawną. Jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny w orzeczeniu z 28.5.1997 r. „pozbawienie dziecka ochrony jest równoznaczne z pozbawieniem ochrony prawnej rodziny”⁵. Mając to na uwadze, należy podkreślić, że dziecko wymaga szczególnej opieki i ochrony prawnej⁶.

Definicje „dziecka” można podzielić na dwa rodzaje, prawnicze i nieprawnicze. Zanim zostaną przedstawione definicje zawarte w aktach prawnych, warto zwrócić uwagę na te istniejące w literaturze pozaprawnej. Zgodnie z Encyklopedią Pedagogiczną, dziecko jest „jednostką ludzką w najwcześniejszej

¹ L. Dofour (red.), Słownik Starego Testamentu, Poznań 1993, s. 233–234.

² K. Segiet, Dziecko i dzieciństwo jako wartość a współczesność, Chowania 2010, Nr 1, s. 131.

³ *Ibidem*.

⁴ V. Kwiatkowska-Darul, Przesłuchanie dziecka w polskiej procedurze karnej – zagadnienia ogólne, Dziecko Krzywdzone 2004, vol. 3, Nr 4, s. 14.

⁵ Orz. TK z 28.5.1997 r., K 26/96, OTK 1997, Nr 2, poz. 19.

⁶ Deklaracja Praw Dziecka uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w dniu 20.11.1959 r., <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1959.html> (dostęp: 20.9.2024 r.).

szej fazie jej rozwoju”⁷. Według Encyklopedii PWN „dzieckiem jest człowiek w pierwszym okresie postnatalnego rozwoju osobniczego, od chwili urodzenia do zakończenia procesu wzrastania”⁸. Nieco inaczej „dziecko” definiuje Wielki słownik medyczny, zgodnie, z którym dzieckiem jest człowiek „w okresie rozwoju od chwili urodzenia do osiągnięcia dojrzałości fizycznej (16.–18. rok życia)”⁹. Powyższe definicje zwracają uwagę na elementy, które dotyczą wieku i podkreślenia podmiotowości człowieka, jednak nie wskazują na czym wspominana podmiotowość miałaby polegać¹⁰.

Definicje legalne terminu „dziecko”, które obowiązują w polskim porządku prawnym, są zawarte zarówno w aktach o randze międzynarodowej, unijnej, jak i krajowej. Aktem o randze międzynarodowej, od którego należy rozpocząć rozważania w odniesieniu do normatywnej definicji dziecka, jest Konwencja o prawach dziecka z 20.11.1989 r.¹¹, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne NZ. Została ona uchwalona w 30. rocznicę uchwalenia Deklaracji Praw Dziecka z 20.11.1959 r., a w literaturze określa się ją jako „Konstytucję Praw Dziecka”, gdyż stanowi najwyższy akt prawny dotyczący ochrony praw dzieci¹². Zgodnie z art. 1 PrawDziecK „dziecko” oznacza każdą istotę ludzką w wieku poniżej 18 lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletniość.

Górna granica bycia dzieckiem, określona w art. 1 PrawDziecK, czyli ukończenie 18 lat, jest najczęściej występującym wyznacznikiem dorosłości. Jednak wg tego przepisu, status dziecka może zostać utracony wcześniej, jeżeli zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletniość. Konwencja nie wprowadziła wyraźniej początkowej granicy, od której przynajmniej ochronę praw dziecka, ale w Preambule odnosi się do Deklaracji Praw Dziecka z 1959 r., która wskazuje na konieczność zapewnienia dziecku właści-

⁷ W. Pomykało (red.), Encyklopedia Pedagogiczna, Warszawa 1997, s. 152.

⁸ Encyklopedia PWN, <http://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/dziecko.html> (dostęp: 20.11.2024 r.).

⁹ J. Komender, Wielki słownik medyczny, Warszawa 1996, s. 150.

¹⁰ B. Olszewski, Uniwersalna definicja dziecka?, PPIA 2011, Nr 85, s. 205–207.

¹¹ Konwencja o prawach dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne NZ 20.11.1989 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 ze zm.). Polska w 1978 r. była inicjatorem jej uchwalenia, a podpisała i ratyfikowała Konwencję w 1991 r. Konwencja o prawach dziecka została ratyfikowana przez 196 państw (szerzej: <https://www.gov.pl/web/rodzina/konwencja-o-prawach-dziecka>, dostęp: 20.9.2024 r.).

¹² K. Jankowska, Ochrona dziecka na tle prawa międzynarodowego, KPP 2017, Nr 1, s. 150.

wej ochrony prawnej, zarówno przed jak i po urodzeniu¹³. Pojawiły się w doktrynie stanowiska, wg których tak wyraźnie zastosowane odesłanie do Deklaracji Praw Dziecka należy uznać za postulat rozciągnięcia ochrony prawnej na dzieci nienarodzone, a Konwencja o prawach dziecka jest podstawą wykładni ku obronie dziecka poczętego¹⁴. Jak stwierdził *A. Łopatka*: „Konwencja jest owocem kompromisów. Nie jest to jednak słabość, lecz przejaw mądrości i wzajemnego zrozumienia, które dominowały w procesie uzgadniania jej postanowień”¹⁵. Ze względu na to, iż w treści Konwencji o prawach dziecka nie udało się jej twórcom zawrzeć precyzyjnej odpowiedzi na pytanie kim jest dziecko i od kiedy zaczyna się jego istnienie, definicja zawarta w art. 1 PrawDzieck, pozwala na różne interpretacje, a państwo-strona może samo określić od jakiego momentu istota ludzka staje się dzieckiem (choć nie może być to moment późniejszy niż odłączenie od organizmu matki)¹⁶.

Aktem o zasięgu międzynarodowym, który w swej treści zawiera definicję dziecka, nieco odbiegającą od tej przyjętej w Konwencji o prawach dziecka, jest Europejska Konwencja o uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń dotyczących pieczy nad dzieckiem oraz o przywracaniu pieczy nad dzieckiem, sporządzona w Luksemburgu 20.5.1980 r.¹⁷ przez Radę Europy. W rozumieniu tej konwencji „dziecko” to osoba, niezależnie od jej obywatelstwa, która nie ukończyła 16. roku życia, i która zgodnie z prawem państwa stałego zamieszkania, jej prawem ojczystym lub państwa wezwanego, nie może samodzielnie decydować o swym miejscu zamieszkania”. Z łatwością można dostrzec, że zakresy obu definicji różnią się od siebie. Definicja zawarta w Europejskiej Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń dotyczących pieczy nad dzieckiem oraz o przywracaniu pieczy nad dzieckiem ma węższy charakter i stanowi, że statusu dziecka nie posiada osoba, która ukończyła 16 lat, nie oznacza to jed-

¹³ *J. Nowacka-Matusecka*, Sytuacja dziecka w konflikcie zbrojnym. Studium prawnomiędzynarodowe, Bydgoszcz–Katowice 2012, s. 21.

¹⁴ *M. Kozakiewicz*, Pojęcie dziecka, w: *A. Łopatka* (red.), Konwencja o prawach dziecka a prawo polskie, Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w gmachu Sejmu RP w dniach 19–20.3.1991 r., Warszawa 1991, s. 9–10; *K. Mendecka*, Klauzula dobra dziecka w konwencji o prawach dziecka i w prawie polskim (wybrane problemy), *Acta Universitas Lodziensis, Folia Iuridica* 2016, Nr 77, s. 27.

¹⁵ *A. Łopatka*, Konwencja Praw Dziecka, *PiP* 1990, Nr 3, s. 4.

¹⁶ *J. Kondratiewa-Bryzik*, Początek prawnej ochrony życia ludzkiego w świetle standardów międzynarodowych, Warszawa 2009, s. 85–86.

¹⁷ Europejska Konwencja o uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń dotyczących pieczy nad dzieckiem oraz o przywracaniu pieczy nad dzieckiem, sporządzona w Luksemburgu 20.5.1980 r. (Dz.U. z 1996 r. Nr 31, poz. 134).

nak, że nie jest ona dzieckiem wg definicji zawartych w innych aktach prawnych. Wynika to z faktu, iż definicja przedstawiona w Europejskiej Konwencji o uznawaniu i wykonywaniu orzeczeń dotyczących pieczy nad dzieckiem oraz o przywracaniu pieczy nad dzieckiem ma bardziej specjalistyczny charakter i została sformułowana tylko na potrzeby tego aktu.

Pojęcie „dziecka” zostało zdefiniowane także w Konwencji Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych sporządzona w Lanzarote 25.10.2007 r.¹⁸ Zgodnie z art. 3 lit. a tej Konwencji, „dziecko” oznacza każdą osobę poniżej 18. roku życia. W zestawieniu z ww. definicjami, można uznać, że definicja zawarta w Konwencji Rady Europy ma najszerszy zakres. Wprowadzono do niej tylko jedno kryterium pozwalające na stwierdzenie czy dana osoba jest dzieckiem – kryterium wieku, bez zastrzeżenia, że utraci ono ten status, jeżeli zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska wcześniej pełnoletniość. Niemalże identyczną definicję „dziecka” zawiera inny, niewiążący dokument Rady Europy, którym są Wytyczne Komitetu Ministrów w sprawie wymiaru sprawiedliwości przyjaznego dziecku z 17.11.2010 r.¹⁹ Według tych Wytycznych, za „dziecko” uważa się każdą osobę, która nie ukończyła 18. roku życia.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, nie zawiera wprost sformułowanej definicji terminu „dziecko”. Jak wskazuje *M. Maraszek*, na podstawie przepisów ustawy zasadniczej można wyinterpretować, że dzieckiem jest osoba, która nie uzyskała pełnoletności, a co za tym idzie, nie ukończyła 18 lat²⁰. W Kon-

¹⁸ Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych, sporządzona w Lanzarote 25.10.2007 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 608).

¹⁹ Wytyczne w sprawie wymiaru sprawiedliwości przyjaznego dzieciom i ich uzasadnienie zostały przyjęte przez Radę Europy w 2010 r. Wytyczne są oparte na istniejących standardach międzynarodowych i europejskich, w szczególności Konwencji NZ o prawach dziecka oraz Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, i mają na celu zagwarantowanie dzieciom skutecznego dostępu do wymiaru sprawiedliwości i odpowiedniego traktowania przez wymiar sprawiedliwości. Mają zastosowanie do wszystkich okoliczności, w których dzieci mogą – z różnych przyczyn i w różnych rolach – mieć kontakt z systemem sądownictwa karnego, cywilnego lub administracyjnego. Przywołuje się w nich i promuje zasady związane z dobrem dziecka, opieką i szacunkiem, możliwością uczestnictwa, równym traktowaniem i rządami prawa. Wytyczne dotyczą takich kwestii, jak prawa do informacji, reprezentacji i uczestnictwa, ochrona prywatności, bezpieczeństwo, multidyscyplinarne podejście i szkolenie, zabezpieczenia na wszystkich etapach postępowania i pozbawienie wolności [szerzej: <https://op.europa.eu/pl/publication-detail/-/publication/5f031e5d-9f09-11e5-8781-01aa75ed71a1> (dostęp: 22.9.2024 r.)].

²⁰ *M. Maraszek*, Dolna granica odpowiedzialności karnej w prawie polskim, Warszawa 2012, s. 121–123.

stytucji RP zawarte są jednak przepisy, które wprost odnoszą się do dziecka, i tak np. zgodnie z art. 72 Konstytucji RP, państwo ma obowiązek zapewnienia ochrony praw dziecka, czemu ma służyć instytucja Rzecznika Praw Dziecka.

W polskim porządku prawnym obowiązują także inne legalne definicje „dziecka”, które są zawarte w aktach prawnych wydanych przez Unię Europejską oraz w ustawie o Rzeczniku Praw Dziecka. Zgodnie z art. 2 ust. 6 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/36/UE z 5.4.2011 r. w sprawie zapobiegania handlowi ludźmi i zwalczania tego procederu oraz ochrony ofiar, zastępującej decyzję ramową Rady 2002/629/WSiSW²¹, art. 2 lit. a dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE z 13.12.2011 r. w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, zastępującej decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW²², art. 2 ust. 1 lit. c dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z 25.10.2012 r. ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępującej decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW²³, a także z art. 3 pkt 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/800 z 11.5.2016 r. w sprawie gwarancji procesowych dla dzieci będących podejrzanymi lub oskarżonymi w postępowaniu karnym²⁴, dzieckiem jest „osoba poniżej 18. roku życia”. Bardzo ciężko ocenić trafność tej definicji. Z pewnością jest ona szeroka i nie określa wprost momentu stania się dzieckiem, tylko granicę, po przekroczeniu, której traci się status dziecka. Można zadać pytanie, dlaczego organy Unii Europejskiej nie zdecydowały się w ww. definicjach określić dolnej granicy bycia dzieckiem? Podejmując próbę udzielenia odpowiedzi na to pytanie, należy podkreślić, że powyższe definicje są zawarte w dyrektywach a nie rozporządzeniach, co oznacza, że państwa członkowskie są związane co do celu tej dyrektywy, a nie co do środków jakimi mają ją realizować. Odpowiedź na zadane pytanie może być zatem następująca: organy Unii Europejskiej nie zdecydowały się na ustalenie dolnej granicy bycia dzieckiem, gdyż każde z państw członkowskich odmiennie określa moment stania się dzieckiem, tym samym pozostawiając im swobodę w postawieniu tej granicy. Natomiast co do górnej granicy tej definicji, należy stwierdzić, że nie zawiera ona – w przeciwieństwie do Konwencji o prawach dziecka – zastrzeżenia, że osoba poniżej 18 lat, traci status dziecka, jeżeli zgodnie z prawem

²¹ Dz.Urz. UE L Nr 101, s. 1 ze zm.

²² Dz.Urz. UE L Nr 335, s. 1 ze zm.

²³ Dz.Urz. UE L Nr 315, s. 57.

²⁴ Dz.Urz. UE L Nr 132, s. 1.

odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletniość. Wobec tego, za dziecko, na kanwie tych dyrektyw należy uznać osobę poniżej 18. roku życia bez względu na to czy pozostaje w związku małżeńskim jeszcze przed ukończeniem 18 lat, uzyskało pełnoletniość lub posiada pełną zdolność do czynności prawnych²⁵. Brak zastrzeżenia, co do wcześniejszego nabycia pełnoletniości wynika z faktu, iż w pierwszym rządzie celem tych aktów jest dążenie do jak najlepszego zabezpieczenia interesu dziecka, bez względu na to, czy przed ukończeniem 18. roku życia nabyło ono pełnoletniość²⁶.

Polski ustawodawca sformułował legalną definicję terminu „dziecko” w ustawie z 6.1.2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka²⁷. Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 RPDU, w rozumieniu ustawy, dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletniości. Definicja obejmuje, więc swym zakresem fazę prenatalną, która rozpoczyna się od momentu poczęcia oraz fazę postnatalną, którą kończy osiągnięcie pełnoletniości²⁸.

Ustawodawca dokonał ograniczenia znaczenia pojęcia „dziecko” poprzez użycie słów „w rozumieniu ustawy”, co spowodowało trudności interpretacyjne i powstanie pytania: czy cechy charakteryzujące dziecko, którymi posłużył się ustawodawca, są właściwościami tego podmiotu tylko w rozumieniu ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka czy całego systemu prawa? Według *J. Haberko*, zasada racjonalnego ustawodawcy przemawia za uznaniem, że definicja odnosi się do całego systemu prawa, na co wskazuje sformułowanie definicji w akcie prawnym mającym na celu uporządkowanie pewnych pojęć i zasad, które określają standardy ochrony praw i wolności dzieci²⁹. Pogląd ten jest słuszny i za jego trafnością przemawia fakt, iż dziecko poczęte podlega ochronie prawnej zarówno na gruncie polskiego prawa karnego, jak i prawa cywilnego³⁰.

Na treść definicji „dziecko” zawartej w art. 2 ust. 1 RPDU miało wpływ orz. TK, który wskazał, że „podstawowym prymatem człowieka jest jego życie. Demokratyczne państwo prawa jako naczelną wartość stawia człowieka i do-

²⁵ *K. Dudka*, Status dziecka pokrzywdzonego w procesie karnym w: *Kurator procesowy dla małoletniego pokrzywdzonego*, Warszawa 2016, s. 7.

²⁶ *L. Mazowiecka*, Dziecko – ofiara przestępstwa w postępowaniu karnym, *Prok. i Pr.* 2015, Nr 11, s. 105.

²⁷ Ustawa o Rzeczniku Praw Dziecka z 6.1.2000 r. (t.j. *Dz.U.* z 2023 r. poz. 292).

²⁸ *B. Olszewski*, Uniwersalna definicja dziecka?, s. 205–207.

²⁹ *J. Haberko*, Cywilnoprawna ochrona dziecka poczętego a stosowanie procedur medycznych, Warszawa 2010, s. 133–140.

³⁰ *J. Bodio*, Status dziecka jako uczestnika postępowania nieprocesowego, Warszawa 2019, s. 30–31.

bro dla niego najważniejsze, a takim dobrem jest życie, które w demokratycznym państwie prawa musi pozostawać pod ochroną konstytucyjną, w każdym stadium jego rozwoju. Wartość konstytucyjnie chronionego dobra prawnego jakim jest życie ludzkie, w tym życie rozwijające się w fazie prenatalnej nie może być zróżnicowana. Brak jest dostatecznie precyzyjnych i uzasadnionych kryteriów pozwalających na dokonanie takiego zróżnicowania w zależności od fazy rozwojowej ludzkiego życia. Od momentu powstania życie ludzkie staje się wartością chronioną konstytucyjnie. Dotyczy to także fazy prenatalnej³¹.

Zawarta w art. 2 RPDU definicja, w przeciwieństwie do innych omówionych wcześniej definicji dziecka, ustanowiła dolną granicę bycia dzieckiem na moment poczęcia, od którego powinny dziecku przysługiwać wszelkie prawa i wolności określone w Konstytucji RP, a w szczególności prawo do życia i ochrony zdrowia³². W literaturze wskazuje się, że „poczęcie” nie oznacza tylko następstwa typowego aktu spółkowania mężczyzny i kobiety, lecz także stanowi wynik sztucznej inseminacji heterologicznej i implantacji embrionu do organizmu kobiety³³, a moment poczęcia jest równoznaczny z zapłodnieniem.

Od momentu poczęcia do narodzin, istotę ludzką określa się mianem „dziecka poczętego”³⁴. To pojęcie jest stosowane zarówno w piśmiennictwie³⁵, jak i w przepisach prawa, mających na celu ochronę życia lub zdrowia człowieka w prenatalnej fazie rozwoju. Jako przykład użycia tego terminu w przepisach można wskazać art. 157a § 1 KK, zgodnie z którym kto powoduje uszkodzenie ciała dziecka poczętego lub rozstrój zdrowia zagrażający jego życiu, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Natomiast w aktach normatywnych określających procedury medyczne lub regulujące zagadnienia farmaceutyczne stosowane są określenia takie jak

³¹ Orz. TK z 28.5.1997 r., K 26/96, OTK 1997, Nr 2, poz. 19.

³² M. Rzewuski, Definicja dziecka w Polsce. Uwagi de lege lata i de lege ferenda, Rej. 2007, Nr 4, s. 187.

³³ *Ibidem*, s. 188; M. Gałazka, Prawnokarna ochrona ludzkiego embrionu in vitro, Prok. i Pr. 2007, Nr 5, s. 4.

³⁴ J. Majewski, W. Wróbel, Prawnokarna ochrona dziecka poczętego, PiP 1993, Nr 5, s. 36; M. Żelichowski, Prawnokarna ocena pobierania embrionalnych komórek macierzystych, CzPKiNP 2000, Nr 2, s. 78; K. Wiak, Ochrona dziecka poczętego w polskim prawie karnym, Lublin 2001, s. 131–132. Polskie ustawodawstwo nie wskazuje na to, kiedy powstaje dziecko poczęte, co zdaje się prowadzić do wniosku, że może być to moment najwcześniejszy, w którym fakt poczęcia został ustalony. Szerzej M. Saffan, Prawo karne wobec ingerencji w naturę ludzkiej prokreacji, Warszawa 1990, s. 317.

³⁵ B. Olszewski, Uniwersalna definicja dziecka, s. 205–207.

„płód”, „zarodek” czy „embrion”³⁶. Należy jednak zaznaczyć, że wykorzystywanie tych pojęć w żadnym wypadku nie oznacza „antropologicznej lub etycznej dewaloryzacji embrionu, zarodka czy płodu, nie jest wyrazem normatywnej dehumanizacji, ale wynika z potrzeby dostosowania języka aktów normatywnych do medycznego przedmiotu ich regulacji”³⁷. Wobec powyższego, mylnie jest twierdzenie, że w świetle obowiązującego prawa ustawodawca zamieszczając w treści aktu normatywnego pojęcia takie jak płód czy zarodek, twierdzi, że człowiek w prenatalnej fazie rozwoju stanowi rzecz (zlepek tkanek) czy integralną część ciała kobiety ciężarnej. Te określenia mają konotacje techniczne wynikające z nauk medycznych, a nie są pojęciami wartościującymi³⁸. Nie można nie wspomnieć jednak, że ustawodawca posługuje się zarówno w tytule, jak i treści ustawy z 7.1.1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży³⁹ pojęciem płodu. O ile zasadne jest stosowanie terminu „płód” w kontekście procedury medycznej związanej z badaniami prenatalnymi, o tyle stosowanie tego pojęcia do określenia w art. 4a PlanRodzU warunków dopuszczalności przerywania ciąży, czyli zamachu na życie dziecka poczętego, świadczy o niekonsekwencji legislacyjnej ustawodawcy. Istotne jest, więc sformułowanie postulatu *de lege ferenda*, aby do Kodeksu karnego przenieść negatywne znamiona dookreślające granice karalności przerywania ciąży, ale przy ich formułowaniu stosować nie określenie „płód” tylko „dziecko poczęte” jak to zostało uczynione w art. 152, 153 oraz 157a KK.

³⁶ W polskim ustawodawstwie termin „płód” jest używany m.in. w ustawie z 5.12.2008 r. o zapobieganiu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 924 ze zm.), ustawie z 6.9.2001 r. – Prawo farmaceutyczne (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 686 ze zm.). Termin „zarodek” został użyty m.in. rozporządzeniu Ministra Zdrowia z 21.10.2015 r. w sprawie niepowtarzalnego oznakowania i monitorowania komórek rozrodczych i zarodków (Dz.U. z 2015 r. poz. 1747) oraz aktach Unii Europejskiej. Termin „embrion” używany jest rzadko w odniesieniu do rozwijającego się człowieka. Został on użyty m.in. w Konwencji o udzielaniu patentów europejskich (Konwencja o patencie europejskim), sporządzona w Monachium 5.10.1973 r., zmieniona aktem zmieniającym art. 63 Konwencji z 17.12.1991 r. oraz decyzjami Rady Administracyjnej Europejskiej Organizacji Patentowej z 21.12.1978 r., 13.12.1994 r., 20.10.1995 r., 5.12.1996 r. oraz 10.12.1998 r., wraz z Protokołami stanowiącymi jej integralną część (Dz.U. z 2004 r. Nr 79, poz. 737 ze zm.), ustawie z 30.6.2000 r. – Prawo własności przemysłowej (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1170) oraz aktach Unii Europejskiej. Szerzej zob. *F. Cieply*, Prawne określenia człowieka w prenatalnej fazie rozwoju, IN 2015, Nr 4, s. 90.

³⁷ *F. Cieply*, Prawne określenia człowieka, s. 90.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ T.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1575.

W piśmiennictwie prezentowany jest przez *M. Rzewuskiego* pogląd, zgodnie z którym definicja terminu „dziecko” zawarta w ustawie o Rzeczniku Praw Dziecka stoi w sprzeczności do art. 4a PlanRodzU, który enumeratywnie określa przesłanki umożliwiające zgodne z prawem przerywanie ciąży. Skoro ustawodawca określa dzieckiem istotę ludzką od momentu poczęcia to, dlaczego wprowadza możliwość zgodnego z prawem przerywania ciąży. Zdaniem *M. Rzewuskiego*, świadczy to o niestabilności poglądów ustawodawcy. Autor postuluje, więc o zmianę treści art. 2 RPDU na tożsamą z definicją zawartą w Konwencji o prawach dziecka. Z zaprezentowanym poglądem nie można się w żaden sposób zgodzić. *A. Zoll* wskazuje, że ocena prawna przerywania ciąży jako pozbawienia życia dziecka poczętego należy do najbardziej kontrowersyjnych problemów współczesnych społeczeństw⁴⁰. Ochrona prawno-karna dziecka poczętego jest w Polsce konsekwencją traktowania jako zasady zakazu przerywania ciąży, która doznaje wyjątków jedynie w granicach sprecyzowanych w ustawie o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży⁴¹. Wprawdzie ustawodawca dopuszcza w ściśle określonych przypadkach możliwość przerywania ciąży, jednak nie stoi to w sprzeczności z definicją dziecka. Racją jest, że zostaje w ten sposób naruszone niezbywalne prawo do życia, jednak przypadki określone w art. 4a PlanRodzU są jedynymi przypadkami przewidzianymi w przepisach polskiego prawa, w których zostaje wyłączona bezprawność tego czynu zabronionego. Jest to sytuacja wyjątkowa i nie uzasadnia potrzeby zmiany definicji dziecka zawartej w art. 2 RPDU.

Zgodnie z art. 2 RPDU, górną granicą bycia dzieckiem jest osiągnięcie pełnoletniości. Polskie prawo wskazuje, że momentem nabycia pełnoletniości jest ukończenie 18 lat (art. 10 § 1 ustawy z 23.4.1964 r. – Kodeks cywilny⁴²). Jednak ustawodawca w art. 10 § 2 KC i art. 10 § 1 ustawy z 25.2.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy⁴³ przewidział możliwość wcześniejszego nabycia pełnoletniości przez kobietę, która ukończyła 16 lat. Będzie to miało miejsce wówczas, gdy z ważnych powodów za zgodą sądu zawrze ona związek małżeński, a z okoliczności wynika, że zawarcie małżeństwa będzie zgodne z dobrem założonej rodziny. Skoro, zgodnie z art. 2 RPDU, w rozumieniu ustawy każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletniości jest dzieckiem, to

⁴⁰ *A. Zoll*, w: *W. Wróbel*, *A. Zoll* (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, cz. I. Komentarz do art. 117–211a, Warszawa 2017.

⁴¹ *Uchw. SN* z 26.10.2006 r., I KZP 18/06, OSNKW 2006, Nr 11, poz. 97.

⁴² *T.j. Dz.U.* z 2024 r. poz. 1061 ze zm.

⁴³ *T.j. Dz.U.* z 2023 r. poz. 2809 ze zm.

utraci ona ten status z momentem ukończenia 18 lat lub z momentem zawarcia związku małżeńskiego przez kobietę, która ma ukończone 16 lat. Można więc stwierdzić, że na gruncie ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka, uzyskanie pełnoletności wyklucza posiadanie statusu dziecka.

Mając na uwadze wszystkie powyższe definicje terminu „dziecko” można stwierdzić, iż dzieckiem jest istota ludzka od momentu poczęcia aż do ukończenia 18. roku życia, której prawo do życia pozostaje pod ochroną w każdym stadium jego rozwoju. Życiem ludzkim w sensie biologicznym jest życie od chwili jego poczęcia, jednak pojęcie „dziecka” jest definiowane różnie w zależności od przyjętych postaw światopoglądowych. Wyznaczenie desygnatu tego pojęcia, a w szczególności precyzyjne wskazanie momentu początkowego ochrony prawnej, rodzi spory interpretacyjne zarówno w doktrynie, jak i praktyce. W aktach międzynarodowych nie da się znaleźć norm precyzyjnie określających pojęcie dziecka, gdyż pozostawiają one to ustawodawstwu krajowemu. Stworzenie uniwersalnej definicji „dziecka” byłoby bardzo trudne, ze względu na odmienne podejście poszczególnych państw do problematyki dolnej granicy bycia dzieckiem, a także z uwagi na fakt, iż w poszczególnych gałęziach prawa różnie są realizowane funkcje ochrony prawnej dziecka⁴⁴.

⁴⁴ B. Olszewski, *Uniwersalna definicja dziecka*, s. 205–207.

Rozdział 2. Pojęcie małoletniego

W procesie karnym dziecko, które zostało pokrzywdzone przestępstwem lub było jego świadkiem, określa się mianem małoletniego. Kodeks postępowania karnego oraz Kodeks karny posługują się tym terminem, lecz go nie definiują. W związku z tym, konieczne jest podjęcie próby ustalenia definicji małoletniego, w czym pomogą przepisy Kodeksu cywilnego.

Artykuł 10 § 1 KC stanowi, że pełnoletnim jest ten, kto ukończył 18 lat. Jak wskazuje się w piśmiennictwie, pełnoletniość nabywa każdy człowiek po ukończeniu 18 lat, bez względu na swój stan psychiczny, fizyczny czy ubezwłasnowolnienie¹. Może ona zostać wyjątkowo uzyskana także pomimo braku wymaganego wieku. Będzie to miało miejsce wówczas, gdy małoletni zawrze związek małżeński (art. 10 § 2 KC). Możliwość zawarcia zgodnego z prawem związku małżeńskiego przed ukończeniem 18. roku życia została ograniczona jedynie do kobiety. Według art. 10 § 1 KRO, sąd opiekuńczy może zezwolić na zawarcie małżeństwa małoletniej kobiecie, która ukończyła 16 lat, a z okoliczności wynika, że zawarcie małżeństwa będzie zgodne z dobrem założonej rodziny. Kobieta, która zawrze w ten sposób związek małżeński nie utraci pełnoletniości, jeżeli małżeństwo zostanie unieważnione, ustanie na skutek rozwodu lub śmierci, orzeczenia separacji, a także gdy na skutek błędów w dokumentacji lub niedopatrzania małżeństwo zostało zawarte przez kobietę, która nie ukończyła 16 lat albo przez kobietę w wieku 16–18 lat – w braku zezwolenia sądu opiekuńczego². Trudno się jednak zgodzić z zasadnością rozwiązania polegającego na pozostawieniu pełnoletniości kobiecie, gdy na skutek błędów w dokumentacji lub niedopatrzania zawarła małżeństwo, mimo że nie ukończyła ona 16 lat albo przez kobietę w wieku 16–18 lat – w braku zezwolenia sądu opiekuńczego, ponieważ posiadanie przez nią pełnoletniości w danej chwili może być sprzeczne z jej dobrem, np. wyłączona zostaje możliwość reprezentacji jej praw

¹ Granica wieku 18 lat nie jest uzasadniona naukowo, ponieważ dojrzałość umysłowa człowieka następuje później. Szerzej na ten temat *J. Regan*, w: *M. Załucki* (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2019.

² *J. Bodio*, Status dziecka jako uczestnika, s. 23–27.

przez jej rodziców w procesie karnym na podstawie art. 51 § 2 KPK, a może ona nie być w stanie reprezentować swoich praw lub ze względu na niedojrzałość psychiczną nie jest ona jeszcze w stanie samodzielnie decydować o realizacji swoich praw i interesów czy ciężących na niej obowiązków wiążących się z uzyskaniem takiej pełnoletniości. Ponadto to rozwiązanie tworzy także furtkę do omijania warunków uzyskania pełnoletniości określonych w przepisach Kodeksu cywilnego i Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

W literaturze wskazuje się, że nabycie pełnoletniości przez kobietę, która po ukończeniu 16. roku życia, za zgodą sądu, wstąpiła w związek małżeński nie usuwa zakazu zawarcia bez zezwolenia sądu opiekuńczego nowego małżeństwa, jeżeli wkrótce po zawarciu pierwsze małżeństwo ustało przez śmierć męża lub wskutek orzeczenia rozwodu albo zostało unieważnione, a kobieta nie ukończyła jeszcze 18. roku życia³. Wynika to z faktu, iż zgodnie z art. 10 § 1 KRO, warunkiem zawarcia związku małżeńskiego nie jest osiągnięcie pełnoletniości, lecz ukończenie 18 lat. Wobec czego kobieta, która nabyła pełnoletniość poprzez zawarcie małżeństwa za zgodą sądu i po ustaniu tego małżeństwa chciałaby zawrzeć kolejny związek małżeński jeszcze przed ukończeniem 18. roku życia ponownie musi wystąpić do sądu opiekuńczego o wyrażenie na to zgody⁴. Należy wskazać, że w doktrynie prawa cywilnego istnieje pogląd, zgodnie z którym zawarcie małżeństwa z naruszeniem art. 10 KRO jest skuteczne nawet, gdy związek małżeński zawarła osoba pozbawiona całkowicie zdolności do czynności prawnych. Małżeństwo zawarte z naruszeniem wymagań wiekowych uznaje się za ważne niezależnie od tego jaki był wiek nupturientów (chyba, że są ubezwłasnowolnieni całkowicie). Wówczas takie małżeństwo jest konstytutywnie nieważne, ale unieważnienie nie powoduje utraty uzyskanej pełnoletniości⁵. Uzyskanie pełnoletniości zarówno przez ukończenie 18 lat, jak i na skutek wcześniejszego zawarcia małżeństwa jest ostateczne, bezwarunkowe i zrównane w zakresie skutków normatywnych powiązanych ze statusem osoby pełnoletniej⁶.

Na podstawie art. 11 i 12 KC należy stwierdzić, że na gruncie prawa cywilnego istnieją dwa okresy małoletniości – pierwszy do ukończenia przez dziecko 13. roku życia oraz drugi – między 13. a 18. rokiem życia. W tym pierwszym okresie, małoletni posiada jedynie zdolność prawną, czyli zdolność do bycia

³ K. Pietrzykowski, w: K. Pietrzykowski (red.), Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2020.

⁴ M. Maraszek, Dolna granica odpowiedzialności karnej, s. 129–131.

⁵ J. Bodio, Status dziecka jako uczestnika postępowania, s. 23–27.

⁶ M. Maraszek, Dolna granica odpowiedzialności karnej, s. 129–131.

podmiotem praw i obowiązków. Nie posiada natomiast zdolności do czynności prawnych, co oznacza, że nie może samodzielnie nabywać praw i zaciągać zobowiązań np. zawierać umów⁷. Drugi okres, zgodnie z art. 15 KC, rozpoczyna się po osiągnięciu przez małoletniego 13. roku życia. Wówczas, obok zdolności prawnej, nabywa on również zdolność do czynności prawnych, jednak jest ona ograniczona, co oznacza, że w sytuacji, w której małoletni chciałby samodzielnie dokonać ważnej i skutecznej czynności prawnej musi uzyskać zgodę swojego przedstawiciela ustawowego, chyba, że ta czynność polegałaby na zawarciu umowy w drobnych bieżących sprawach życia codziennego (art. 17, 18 oraz 19 KC). Takie umowy stają się ważne z chwilą ich wykonania⁸.

Z powyższego wynika, że małoletnim jest dziecko od chwili narodzin do ukończenia 18. roku życia, chyba, że uzyska wcześniej pełnoletniość na skutek zawarcia małżeństwa. Zestawiając taką definicję małoletniego z definicją „dziecka” zawartą w art. 2 RPDU, można stwierdzić, że ich zakresy nie pokrywają się ze sobą. Pojęcie małoletniego ma węższy charakter. Jest tak ponieważ status dziecka nabywa się już z chwilą poczęcia (wówczas określa się je jako „dziecko poczęte” lub „*nasciturus*”), natomiast dziecko staje się małoletnim dopiero z chwilą narodzin.

⁷ P. Księżak, w: K. Osajda (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2017.

⁸ *Ibidem*.

Przejdź do księgarni →

ksiegarnia.beck.pl